

Sygn. akt III AUa 2342/03

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2005 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Witold Nowakowski (spr.)
Sędziowie	SSA Irena Goik SSA Urszula Modrzyk
Protokolant	Joanna Keller

Przy udziale –

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2005r. w Katowicach

sprawy z odwołania E. C. (E. C.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji E. C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 26 maja 2003r. sygn. akt IX U 1523/02

oddala apelację.

/-/SSA U.Modrzyk /-/SSA W.Nowakowski /-/SSA I.Goik

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2342/03

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., w oparciu o ocenę lekarza orzecznika, dokonaną na skutek zlecenia w trybie zwierzchniego nadzoru przez Naczelnego Lekarza ZUS, odmówił E. C. prawa do dalszej renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

W odwołaniu E. C. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji, powołując się na brak poprawy stanu słuchu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie, z przyczyn, które stanowiły podstawę wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku ustalił, że E. C. od 1997 r. pobiera emeryturę w zbiegu z rentą z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. U ubezpieczonego rozpoznaje się zawodowy ubytek słuchu, obustronne odbiorcze osłabienie czułości słuchu, nie upośledzające w sposób istotny wydolności socjalnej. Ubezpieczony jest zdolny do pracy na kierowniczym stanowisku na powierzchni kopalni od 1 czerwca 2002 r. Ustaleń powyższych dokonał Sąd Okręgowy w oparciu o akta rentowe oraz opinie dwóch biegłych lekarzy otolaryngologów. Ubezpieczony kwestionował opinię pierwszego biegłego, stąd Sąd powołał kolejnego biegłego, lecz pominął dalsze zarzuty wobec opinii biegłych, bowiem prócz subiektywnych odczuć nic do sprawy nie wniosły. Bez znaczenia pozostaje zdaniem Sądu, jakie kryteria obowiązywały w kwestii kwalifikacji do choroby zawodowej w 1992 r. i obecnie, ponieważ spór nie dotyczy choroby zawodowej a niezdolności do pracy. Zatem z braku przesłanek z art.18 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 30 z 1983 r. poz.144 z późn. zm.), odwołanie zostało oddalone.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosł ubezpieczony osobiście, nie formułując jej podstaw, wnosząc o ponowne rozpoznanie sprawy i skierowanie go na nieodpłatne badanie do Instytutu Medycyny Pracy w Ł., powołując się na § 9 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 19 sierpnia 2002r. stwierdzający, że postępowanie w sprawie rozpoznania choroby zawodowej lub jej stwierdzenie rozpoczęte przed dniem wejścia rozporządzenia w życie, jest prowadzone na podstawie dotychczasowych przepisów. Na uzasadnienie skarżący podał, że 10 września 1997 r. PTIS w R. wydał decyzję stwierdzającą u niego chorobę zawodową – uszkodzenie słuchu wywołane działaniem hałasu. W latach 1957-1997 pracował w Zakładzie (...) – zbudowanym w 1913 roku a od 1987 do 1993 r. był narażony na działanie ponadnormatywnego hałasu. Lekarz orzecznik stwierdził u niego 15 % stałego uszczerbku na zdrowiu wywołanego skutkami choroby zawodowej. Uzyskał prawo do stałej renty z tego tytułu. Natomiast lekarz laryngolog – konsultant ZUS nie przedstawił mu wyników badania audiometrycznego, zatem okazał biegłym wynik takich badań przeprowadzonych w Szpitalu (...) w Z. z 8 marca 2002 r. i z 8 kwietnia 2002 r. z Kliniki Laryngologii. Został poddany w dniu 24 kwietnia 2002 r. badaniu z pnia mózgu ABR, podczas którego, mimo zapewnień że jest ono bezbolesne, wystąpiły u niego mocne bóle głowy, zdrętwiały mu ręce i nogi i miał kłopoty z zejściem z kozetki. Wydruk tego badania budzi jego wątpliwości, choćby z racji wskazania innych godzin odbycia badania, niż rzeczywiste. Biegli stwierdzili poprawę stanu słuchu i że jest zdolny do pracy na powierzchni kopalni a przecież przepracował 40 lat w zakładzie przeróbki mechanicznej, gdzie obowiązuje I kategoria zdrowia, gdzie wymaga się dobrego słuchu. Nie rozumie faktu, że przy opiniach biegłych brakuje wydruków audiogramów. Podniósł, że spełnia wymogi w zakresie obustronnego niedosłuchu typu odbiorczego obowiązujące do 2002 r., badane w częstotliwościach 1, 2 i 4 kHz w uchu lepiej słyszającym, wymagające średniego ubytku większego lub równego 30- dB a obecnie obowiązuje formuła ustalająca średni ubytek słuchu jako większy lub równy 45 dB w częstotliwościach 1, 2 i 3 kHz. Dlatego wnosi o nieodpłatne skierowanie na badanie w Instytucie Medycyny Pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

a.s.). W Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, dokonał trafnych ustaleń faktycznych oraz wywiódł logiczne i znajdujące oparcie w prawie materialnym wnioski. Nie budzi wątpliwości także Sądu Apelacyjnego, że mocną podstawą do stanowczego ustalenia, iż E. C. nie jest częściowo niezdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji woźnej oddziałowej technika mechanika, stanowią bezstronne i fachowe opinie biegłych lekarzy laryngologów - J. K. (vide k.23-25 oraz 48-49 a.s.) oraz S. D. (k.53-54 niniejszym sporze ubezpieczony miał wykazać, że ocena lekarza orzecznika, będąca podstawą zaskarżonej decyzji organu rentowego, nie jest trafna. Tymczasem postępowanie dowodowe doprowadziło do ustalenia, że natężenie skutków choroby zawodowej będącej udziałem ubezpieczonego nie jest aż tak znaczne, by czyniły go one co najmniej częściowo niezdolnym do pracy zgodnej

z poziomem posiadanych kwalifikacji w rozumieniu art.12 ust.3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162 z 1998 r. poz.1118 z późn. zm.) w zw. z art.18 ustawy wypadkowej.

Ubezpieczony w apelacji kwestionował ustalenia Sądu Okręgowego, oparte na cytowanych wyżej opiniach biegłych lekarzy, lecz swych twierdzeń nie poparł żadnymi dowodami. Zawarty w apelacji wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnych biegłych lekarzy nie został przekonująco uzasadniony. Rzeczą ubezpieczonego było udowodnienie nie tylko faktu, iż cierpi na chorobę zawodową (co pozostaje bezsporne) ale przede wszystkim, że z jej przyczyny, w znacznym stopniu utracił zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Stosownie do art.232 kpc, strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne a sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wypełnił w całości dyspozycję cytowanego przepisu a twierdzenia ubezpieczonego podnoszone w apelacji, pozostać muszą jego subiektywną i nie popartą dowodami oceną. E. C. nie przedstawił wiarygodnych dowodów na istnienie takiego ubytku słuchu, który uzasadniałby uznanie go za częściowo niezdolnego do pracy. Skoro natomiast opinie biegłych lekarzy są ze sobą całkowicie zgodne we wnioskach, brak podstaw do kontynuowania postępowania dowodowego.

Należy również zauważyć, że prawo do renty z tytułu choroby zawodowej ubezpieczony uzyskał na podstawie oceny lekarza orzecznika, który nie zasięgnął opinii konsultanta – laryngologa. Natomiast obecnie zostały przeprowadzone nie tylko badania audiometryczne (które nie są całkowicie obiektywne), lecz także badanie potencjałów wywołanych z pnia mózgu – ABR, które w sposób całkowicie obiektywny wskazało brak częściowej niezdolności do pracy oraz, że przedstawione przez ubezpieczonego wyniki badań audiometrycznych nie mogą być wiarygodne. Co więcej, dokonane przez biegłych badanie mową żywą, wskazuje na słyszenie przez ubezpieczonego szeptu z odległości około 4 metrów, przy czym biegły S. D. dołączył wynik wykonanego przez siebie badania audiometrycznego. Za głośłowne należy także uznać zarzuty ubezpieczonego wobec przebiegu i skutków badania ABR.

W apelacji ubezpieczony powołał się na przepisy rozporządzenia Rady Ministrów (w istocie z 30 lipca 2002 r.) w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach (Dz. U. Nr 132 z 2002 r. poz. 1115 o opublikowany w dniu 19 sierpnia 2002 r.). Istotnie § 10 tego rozporządzenia stanowi, że postępowanie w sprawie rozpoznania choroby zawodowej lub jej stwierdzenia, rozpoczęte przed dniem wejścia rozporządzenia w życie, jest prowadzone na podstawie dotychczasowych przepisów. Niemniej jednak przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem choroba zawodowa została u ubezpieczonego ponad wszelką wątpliwość stwierdzona, a sporne pozostaje jedynie natężenie jej skutków. Także kryteria powołane przez ubezpieczonego w apelacji, dotyczą rozpoznawania (stwierdzania istnienia) choroby zawodowej, nie zaś co najmniej częściowej niezdolności do pracy wywołanej jej skutkami.

Z tych przyczyn, po myśli art.385 kpc orzeczono, jak w sentencji.

/-/SSA U.Modrzyk /-/SSA W.Nowakowski /-/SSA I.Goik

Sędzia Przewodniczący Sędzia

GB